**Jak przygotować piknik?**

Maj to jeden z moich ulubionych miesięcy, który jest wprost stworzony do piknikowania! : ) Przyroda w pełni budzi się do życia, a pogoda zachęca do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Nie ma upałów, które zniechęcają część mojej rodziny do wycieczek, a dodatkowo komary i inne owady jeszcze nie dokuczają.



Miejsc na piknik jest bardzo wiele, najpopularniejsze to łąki. Można również zaplanować wypad nad jezioro, czy rzekę, jeśli macie je w pobliżu. Wbrew pozorom przygotowanie udanego pikniku jest bardzo proste. Podstawa to oczywiście dobre towarzystwo, pyszne jedzenie i sprzyjająca pogoda.

Najczęściej wybieramy się na piknik rowerami. Warto się wtedy zaopatrzyć w niezbędne rzeczy, które nie staną się dużym obciążeniem dla naszej wyprawy. Jadąc na piknik nie możemy zapomnieć o wielkim, miękkim i wygodnym kocu, na którym zmieści się cała nasza rodzina lub/i znajomi.

Na piknik może zabrać ze sobą piłkę, przenośną grę planszową, czy kolorowanki, które zajmują mało miejsca. Wolne chwile możemy wykorzystać na nadrobienie zaległości książkowych : )

Prawdziwy piknik nie może się odbyć bez jedzenia i picia! Co najlepiej zabrać na piknik? U nas obowiązkowo są to świeże owoce lub warzywa, które można bez problemu przetransportować w plastikowych pojemnikach na żywność. Wybieramy również przekąski, które można zjeść bez użycia sztućców jak np. sezonowe ciasto z owocami, muf finki czy cynamonowe drożdżówki, które są przy okazji trwałe i dobrze znoszą transport oraz różne warunki atmosferyczne. Do picia świetnie sprawdzi się woda, lub domowa lemoniada, przewieziona w praktycznych kubkach -słoikach, które możemy zakręcić podczas podróży. Są one na tyle kompaktowe, że świetnie zmieszczą się również do małej przenośnej lodówki, czy torby termoizolacyjnej w razie wysokich temperatur.

A jakie są Wasze piknikowe tradycje? Napiszcie pomysły! ☺